

Merghani, TOKYO DRIFT FREESTYLE

Tokyo drift,
okej bokiem wpadam na bit,
z okien słycać ciągle ten hit,
potem siedzę nie robię nic,
siedzę, czekaj, ej

Nie nagrywam, a polecę,
nie liczę na sławę, nie liczę na besel(?)
pojebane czasy nastały na świecie,
przez nie, nie ma braków w mojej filmotece

Ba ba bando
Siedzę ciągle w domu, czyli siedzę sobie w bando
jak wyjdę na zewnątrz i panowie po mnie wejdą
w końcu mogę poczuć się jak Offset no i Quavo (i Migo)
To nie takie proste by wysiedzieć tyle ze mną,
chyba zrobię sobie dzisiaj tatuaże henną,
ale kończę nawijać, bo robi się ciemno.

Ja, już tu sam znów dostaję na łeb
brak mi słów mam zamknięty sklep.

Tego mam dość, tego mam dość,
tego mam dość, tego mam dość,
tylko siedzę, jem i gram,
chyba tysiąc kilo mam.

Tego mam dość, tego mam dość,
tego mam dość, tego mam dość,
tylko siedzę, jem i gram,
chyba tysiąc kilo mam.